

Sygn. akt V KZ 46/21

POSTANOWIENIE

Dnia 7 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **Ł. Ł.**,
skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 i 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 7 października 2021 r.,
zażalenia skazanego
na postanowienie Sądu Najwyższego
z dnia 26 sierpnia 2021 r., sygn. akt V KO 61/21,
o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania
wobec jego oczywistej bezzasadności,

p o s t a n o w i ł :

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Skazany **Ł. Ł.** złożył do Sądu Najwyższego wniosek o wznowienie postępowania, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 listopada 2019 r., sygn. akt II AKa [...], utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 kwietnia 2019 r., sygn. akt III K (...). Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2021 r., sygn. akt V KO 61/21, odmówił – w trybie art. 545 § 3 k.p.k. – przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności.

Od tego postanowienia, pismem z dnia 9 września 2021 r., zażalenie wniósł skazany, który przedstawił własne stanowisko co do oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie i poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy przede wszystkim zauważyć, że we wniesionym zażaleniu skazany w żadnym fragmencie nie odniósł się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w zaskarżonym postanowieniu. Zamiast tego, ponownie – podobnie jak we wcześniejszych wnioskach o wznowienie postępowania (sprawy V KO 6/21 i V KO 61/21) – zakwestionował ocenę dowodów zgromadzonych w postępowaniu oraz swoje sprawstwo. Taka argumentacja nie tylko nie wpisuje się w jakąkolwiek z podstaw wznowieniowych, ale tym bardziej nie może prowadzić do podważenia zasadności postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2021 r., sygn. akt V KO 61/21. Z tego względu brak jest płaszczyzny merytorycznej do czynienia szerszych rozważań.

Jedynie na koniec wolno zauważyć, że wbrew temu, co zdaje się przyjmować skazany, postępowanie wznowieniowe nie służy do ponownej oceny dowodów już zgromadzonych w sprawie. W tym kontekście warto zaznaczyć, że jedną z podstaw wznowieniowych, określonych w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., jest sytuacja, w której po wydaniu orzeczenia ujawnią się **nowe** (podkr. - SN) fakty lub dowody wskazujące na to, że: a) skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze, b) skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary, c) sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowanie karne, błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. W postępowaniu wznowieniowym badaniu będą mogły podlegać zatem nowe fakty lub dowody, które ujawniły się po wydaniu prawomocnego orzeczenia, które nie były wcześniej znane zarówno stronie, jak i sądowi.

Mając na uwadze powyższe, nie stwierdzając okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.